

Wystąpienie podsumowujące projekt „Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia”*

Marek Okólski (Ośrodek Badań nad Migracjami UW)



Projekt „Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia” (MPLM) miał na celu opracowanie rekomendacji dla polityki migracyjnej z perspektywy rynku pracy. Jeśli miałbym wskazać jedną podstawową przyczynę niepowodzenia w sformułowaniu lub realizacji polityki migracyjnej gdziekolwiek i kiedykolwiek, to bez wahania uznałbym, że jest nią ignorancja, niedostateczny stan wiedzy o uwarunkowaniach, dynamice i strukturze samej migracji. Z tej przesłanki i tak zdefiniowanego celu wynika, że zakres projektu musiał objąć szerokie spektrum zagadnień migracyjnych - odpływ z Polski w poszukiwaniu pracy i strukturę tego zjawiska we wszelkich jego formach, napływ cudzoziemców w poszukiwaniu zarobku, integrację imigrantów poprzez pracę i inne

formy stosunków społecznych oraz przyczyny i mechanizmy zarówno emigracji, jak i imigracji. Nie trzeba przekonywać nikogo, kto obserwuje procesy migracyjne w Polsce w okresie transformacji, że wiedza o nich jest niedostateczna. U podstaw tego leży niekompletność lub ograniczony zakres danych statystycznych, nieadekwatność kategorii stosowanych do oceny mobilności międzynarodowej ludzi, np. nadmierne wiązanie ich z aktami meldunkowymi i nieodpowiedniość procedur rejestracji migracji. Realizując projekt, musieliśmy zatem przezwyciężyć niedostatek informacji, wdrażając odpowiednie działania, np. opracowując własną bazę danych na temat migracji z Polski, bazę danych sondażowych dla wybranych powiatów, zbiór danych sondażowych dotyczących popytu na pracę cudzoziemców polskich przedsiębiorstw, bazy danych na temat cudzoziemców przebywających lub pracujących w Polsce.

* Dokończenie wystąpienia znajduje się w Dodatku do tego numeru „Biuletynu”.

O projekcie „Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia”

Antoni Rajkiewicz (Instytut Polityki Społecznej UW)



Pod tak sformułowanym tytułem Ośrodek Badań nad Migracjami zrealizował obszerny projekt badawczy finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i wdrażany we współpracy z Departamentem Migracji MPiPS. Raport z jego wykonania (noszący ten sam tytuł) dobrze wpisuje się w ciąg badań poznawczych i projekcyjnych prowadzonych nad migracjami zarobkowymi we współczesnej Polsce. Przedstawione wyniki dają wszechstronny obraz złożoności, zróżnicowania i konsekwencji omawianych procesów - i to nie tylko dla rynku pracy i skali bezrobocia, ale i sytuacji demograficznej Polski.

Autorzy nie poprzestali na analizie dostępnych danych, ale przeprowadzili własne badanie terenowe na wybranych, lokalnych rynkach pracy (w Biłgoraju, Mońkach, Słupcy i Starachowicach) i w odniesie-

niu do Wietnamczyków i Ukraińców w trzech aglomeracjach miejskich (w Warszawie, Krakowie i we Wrocławiu). Ponadto na podstawie rozległej kwerendy, obejmującej kilka tysięcy przedsiębiorstw, ocenili realny i potencjalny popyt na pracę cudzoziemców. Na szczególne podkreślenie zasługuje równoległe rozpatrzenie tak emigracji, jak i imigracji zarobkowej. Z tą ostatnią powiązano problemy i propozycje dotyczące integracji społecznej imigrantów. W oparciu o wielostronną diagnozę sformułowano obszerne rekomendacje. Stać się one mogą użyteczne nie tylko dla działań praktycznych, ale także dla kształtowania doktryny i polityk migracyjnych w Polsce. Ich potrzeba została w raporcie szczególnie mocno zaakcentowana. Konferencja „Polska a migracje” w dniu 28 maja 2008 r. (zob. s. 9 - przyp. red.), podsumowująca projekt, potwierdziła wysoką jakość jego realizacji i wartość kreatywną w szeroko pojętej polityce zatrudnienia, obejmującej również procesy migracyjne.

Spis treści:

Podsumowanie projektu MPLM	1
O projekcie MPLM	1
Raport o polityce migracyjnej	1
Drenaż czy cyrkulacja mózgów? Migracja edukacyjna z Polski do Niemiec	2
Przekazy na nowo policzone	3
Komentarz do Karty Polaka	3
Polacy za granicą	4
Imigranci w Polsce	5
Migracje w UE i na świecie	6
Programy integracyjne dla „nowych Europejczyków”	7
Artykuł 52 ust. 5 Konstytucji - furtka do Polski	8
Projekty, seminaria, konferencje	9
Nowości wydawnicze	10

Raport o polityce migracyjnej

sce oraz procesy integracji społeczno-ekonomicznej imigrantów w naszym kraju. Integralną częścią opracowania są wnioski i rekomendacje, które - według Autorów - mogą stać się przyczynkiem do dyskusji na temat modelu i instrumentów polityki migracyjnej Polski. Planowane są jeszcze publikacje książkowe trzech raportów z projektu: „Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne” pod redakcją Pawła Kaczmarczyka, „Czy polska gospodarka potrzebuje cudzoziemców?” pod redakcją Izabeli Grabowskiej-Lusińskiej i Anny Żylicz oraz „Między jednością a wielością. Integracja odmiennych grup i kategorii imigrantów w Polsce” pod redakcją Aleksandry Grzymały-Kazłowskiej.



Drenaż czy cyrkulacja mózgow? Migracja edukacyjna z Polski do Niemiec

Nina Wolfeil

Institut Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Wiedeńskiego



Początek lat 1990. przyniósł nową falę migracji z krajów Europy Środkowo-Wschodniej (EŚW) do krajów ówczesnej Unii Europejskiej (UE). Zaobserwowano wówczas znaczny odpływ studentów z EŚW na uczelnie zachodnioeuropejskie. W porównaniu z migracją zarobkową migracja edukacyjna jest w sensie ilościowym nieistotna, jednak jej jakość jest niezmiernie ważna. Ze względu na wysoki stopień kapitału ludzkiego migranci edukacyjni są ważnymi potencjalnymi multiplikatorami wiedzy niezbędnej dla rozwoju gospodarki w krajach pochodzenia. Dlatego też migracja edukacyjna w zeszłych dekadach była analizowana przede wszystkim z perspektywy drenażu mózgow. Badania jakościowe przeprowadzone wśród polskich absolwentów niemieckich uczelni dają jednak powód do przypuszczenia, że mamy tu do czynienia z procesami cyrkulacji mózgow.

Wzory migracji edukacyjnej z Polski do Niemiec

Niemcy są ważnym krajem docelowym dla migrantów edukacyjnych z EŚW; szczególnie dla Polaków - 50,5% studiujących za granicą posiada indeks niemieckich uczelni (UNESCO 2007). W przyszłości sytuacja ta może się zmienić. Wprawdzie liczba polskich studentów w Niemczech pozostaje na stabilnym, wysokim poziomie: rok akademicki 2005/2006 - 12 301, 2006/2007 - 11 651 (BStat) [liczby te dotyczą tylko migrantów edukacyjnych i nie obejmują studentów polskiego pochodzenia z niemiecką maturą (krajowcy edukacyjni - *educational inlanders*)], to jednak w Wielkiej Brytanii dynamicznie wzrasta: odpowiednio - 4 325 i 6 770 (HESA 2008). Polacy stanowią wśród imigrantów edukacyjnych na niemieckich uczelniach jedną z największych grup, zaraz po studentach z Chin i Bułgarii.

Charakterystyczne dla tego ruchu migracyjnego jest jego zróżnicowanie geograficzne. Więcej Polaków decyduje się podejmować studia we wschodnich landach Niemiec mających wspólną granicę z Polską (np. Brandenburgia - 28,7% wszystkich studentów zagranicznych) niż w zachodnich (Nadrenia Północna-Westfalia - 4,4%). Zidentyfikować można również niektóre szkoły wyższe jako szczególnie atrakcyjne dla Polaków: 46,7% tej grupy studiuje na zaledwie 10 uczelniach. Największym powodzeniem cieszą się uniwersytety o korzystnym położeniu geograficznym - głównie w strefie przygranicznej albo w większych miastach. 10,6% studiuje na Viadrinie we Frankfurcie nad Odrą, 5,1% na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie, 4,6% na Uniwersytecie Hamburgskim, 4,5% na Uniwersytecie im. Ludwiga Maximiliana w Monachium i 4,4% na Uniwersytecie im. Goethego we Frankfurcie nad Menem (DAAD/HIS 2008).

Wejście na rynek pracy

Wybierane kierunki studiów oraz roczna liczba polskich absolwentów niemieckich uczelni wskazują na wysoki poziom kapitału ludzkiego kształtowanego za granicą. Najpopularniejszymi kierunkami są: ekonomia (22,3%), germanistyka (18,4%), prawo (9,6%) i informatyka (5,9%) (DAAD/HIS 2008). 1 511 polskich absolwentów ukończyło studia w RFN w roku akademickim 2005/06 (BStat). O ich zachowaniu migracyjnym po ukończeniu studiów, czyli o kwestii powrotu do Polski, wejściu na niemiecki rynek pracy lub migracji do innych krajów mało wiemy. Badanie wśród absolwentów Viadriny pokazało, że w 80-90% wypadków rozpoczynają oni pracę w Polsce. Biorąc jednakże pod uwagę specyficzną sytuację Viadriny jako uniwersytetu przygranicznego oraz możliwość zdobywania dodatkowego polskiego dyplomu, należy przypuszczać, że ogólny stopień migracji powrotnej z innych uczelni niemieckich jest niższy.

Wpływ na takie zachowanie migracyjne miało z pewnością wprowadzenie okresu przejściowego w dostępie do niemieckiego rynku pracy po przystąpieniu Polski do UE. Polacy podlegają obowiązkowi posiadania zezwolenia na pracę. Od listopada 2007 r. absolwentów niemieckich szkół wyższych pochodzących z nowych krajów członkowskich UE nie dotyczy już tzw. test rynku pracy. Mimo to, proces udzielania zezwoleń na pracę nadal trwa długo, a szanse polskich absolwentów na ich uzyskanie są niewielkie. Można zaryzykować twierdzenie, że te rozwiązania prawne zmusiły niektórych absolwentów do skierowania się na polski rynek pracy bądź na rynki pracy krajów unijnych nie stosujących rozwiązań przejściowych. Wśród respondentów takie przypadki występowały. Mimo barier biurowatycznych, niektórzy absolwenci z powodów zawodowych i prywatnych decydowali się jednak pozostać w Niemczech.

Typy polskich absolwentów w Niemczech

Na podstawie 23 wywiadów jakościowych z polskimi absolwentami, którzy studiowali między 1998 i 2003 r. w Niemczech, została opracowana typologia tej grupy. Składają się na nią 4 typy, które zostały wyróżnione według dwóch kryteriów: mobilność i wpływ polskiego kapitału kulturowego na karierę zawodową (zob. Tabela 1).

Tabela 1. Typologia polskich absolwentów wykształconych w Niemczech

Zachowanie migracyjne	Wpływ polskiego kapitału kulturowego na karierę zawodową	
	wysoki	niski
mobilne	Typ A: polsko-niemiecka cyrkulacja mózgow	Typ C: międzynarodowa kariera
niemobilne	Typ B: członkowie Polonii w Niemczech <i>Transfer wiedzy</i>	Typ D: „uchodźcy” transformacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie wywiadów jakościowych

Typ A - **polsko-niemiecka cyrkulacja mózgow** - jest związany z działaniem w środowisku polsko-niemieckim. Polski kapitał ludzki, jak i wykształcenie wyższe uzyskane w Niemczech są ważnymi warunkami zatrudnienia. Ci respondenci pracują np. w sektorze doradztwa dla firm lub w niemieckich filiach polskich przedsiębiorstw. Wzór ich życia zawodowego i prywatnego wskazuje na wysoki stopień mobilności między oboma krajami. Mają sieci społeczne po obu stronach granicy i można ich opisać jako dobrze funkcjonujących transmigrantów o tożsamości hybrydalnej. W ramach działalności zawodowej transferują wiedzę między Polską i Niemcami.

Transfer wiedzy występuje także w wypadku typu B, czyli u **członków Polonii w Niemczech**. Są to osoby, które studiowały na uczelniach z wieloma polskimi studentami. Nierzadko mieli wyłączny kontakt z rodakami. Po studiach znajdują pracę w otoczeniu Polonii w większych niemieckich miastach lub zakładają własną firmę. Firma ta np. oferuje usługi dla Polaków samozatrudnionych, słabo mówiących po niemiecku.

Dla typu C - **międzynarodowa kariera** - studia w Niemczech stanowią jedynie stację w życiu, która umożliwia tym osobom rozpoczęcie międzynarodowej kariery. Podczas studiów w Niemczech ci respondenci często byli na stypendium Erasmusa w innym kraju. Mobilność podczas studiów zasiała w nich chęć do kontynuacji kariery w Brukseli czy w Stanach Zjednoczonych. Polski kapitał kulturowy nie odgrywa roli w ich działaniach zawodowych, natomiast duże znaczenie ma wiedza zdobyta podczas studiów. Ich tożsamość jest kosmopolityczna.

Ostatni typ - **„uchodźcy” transformacji** - jest związany ze zmianami gospodarczymi lat 1990. w Polsce. Ci respondenci pochodzą z regionów, gdzie występuje wysoki poziom bezrobocia i emigracja zarobkowej. Wykształciła się tam pewnego rodzaju kultura migracyjna, która niejako zmusiła ich do wyjazdu „za chlebem”. W niektórych wypadkach drugi dyplom w Niemczech umożliwił im ucieczkę z pułapki bezrobocia i jednocześnie wzbogacił ich własny kapitał ludzki. Swoją pozycję na niemieckim rynku pracy wzmacniają dzięki praktykom w międzynarodowych korporacjach, gdzie potem pracują. Najważniejsze dla nich jest stanowisko i stałe zarobki, które gwarantują im niezależność ekonomiczną. W efekcie polskie korzenie zazwyczaj nie mają znaczenia w ich życiu zawodowym.

Typologia potwierdza wcześniejsze wyniki badań nad migracją edukacyjną, ponieważ pokazuje, że migracja studentów i absolwentów jest związana z ich życiowym rytmem i odbywa się na bardzo mobilnym etapie życia. Chociaż formalnie są zatrudnieni w Niemczech, niektórzy absolwenci w jednakowym stopniu funkcjonują w kontekście niemieckim, jak i polskim. Skutkiem tego postulat cyrkulacji mózgow ma ważną siłę wyjaśniającą dla migracji edukacyjnej z Polski do Niemiec (Typ A). Warto także podkreślić, że ta ostatnia fala migracji jest tylko do zrozumienia w kontekście czasowym lat 1990. Procesy transformacji, jak i europeizacji kształtowały bieg życia tego pokolenia, ponieważ reprezentowały szczególne wyzwania (Typ D), a także szczególne szanse (Typ C).

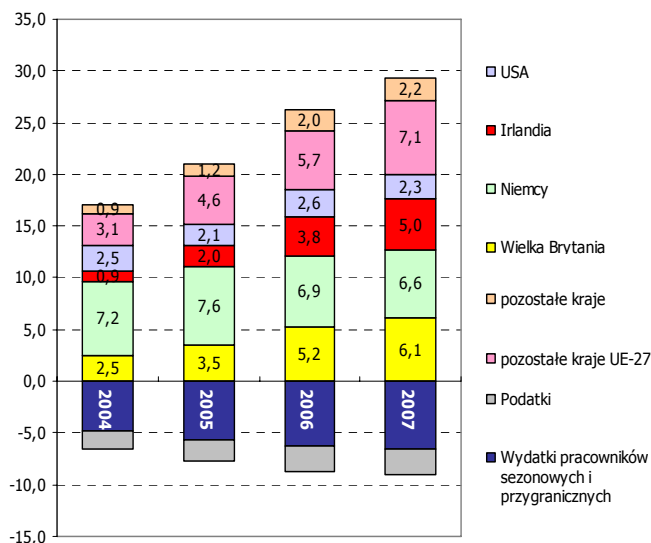
Migranckie przekazy pieniędzy na nowo policzone

Narodowy Bank Polski wydał w kwietniu br. opracowanie „Nowa metoda szacunku dochodów z pracy Polaków za granicą - bilans płatniczy”, w którym przedstawił wyniki nowych szacunków dochodów z pracy Polaków za granicą przesyłanych do Polski zarówno w formie przekazów zarobków, jak i wynagrodzeń pracowników („wynagrodzenia pracowników” to - według nazewnictwa NBP - wynagrodzenia z tytułu pracy osiągnięte przez Polaków pracujących za granicą krócej niż rok, które w statystyce bilansu płatniczego ujmowane są w pozycji „dochody”; „przekazy zarobków” to część wynagrodzeń przekazywanych do kraju przez osoby pracujące za granicą dłużej niż rok, które z kolei w bilansie ujmowane są w pozycji „transfery prywatne”).

Przy szacowaniu wartości przekazów pieniężnych wykorzystano nową metodę, która uwzględniała zarówno skalę migracji, czyli liczbę osób pracujących za granicą, długość ich pobytu w związku z podejmowaną tam pracą, poziom ich wynagrodzenia, jak i ich skłonność do przekazywania środków pieniężnych do kraju. Oprócz baz danych GUS (dane meldunkowe, dane spisowe czy dane z Badań Aktywności Ekonomicznej Ludności) oraz danych administracyjnych państw przyjmujących, aby urealnić wartości przekazów, zdecydowano się również na zlecenie dodatkowych badań sondażowych. Sondaże, które przeprowadzono w 2007 r. w Wielkiej Brytanii oraz Irlandii, pozwoliły na bardziej szczegółowe zbadanie profilu społeczno-ekonomicznego migrantów oraz ich skłonności do przekazywania pieniędzy do Polski.

Według ekspertów NBP-u wielkość środków przekazanych do kraju przez Polaków pracujących za granicą w 2007 r. stanowiła *per saldo* wartość około 20 mld złotych, czyli dwukrotnie więcej w porównaniu z rokiem 2004. Z opracowania wynika, że w okresie 2004-2007 znacznie wzrosła wartość przekazywanych środków pieniężnych z nowych krajów docelowych (w wypadku Irlandii - pięciokrotnie

Wykres 1. Środki pieniężne przekazywane przez Polaków z zagranicy (wynagrodzenia oraz przekazy zarobków razem) w mld według krajów, lata 2004-2007



Źródło: NBP

wzrost, a Wielkiej Brytanii - ponad dwukrotnie), podczas gdy wartość środków pieniężnych przekazywanych z tradycyjnych krajów migracji pozostawała na podobnym poziomie (USA) lub uległa niewielkiemu zmniejszeniu (Niemcy). Istotne środki napływały do Polski też z takich krajów jak: Włochy, Holandia i Francja.

Komentarz do Karty Polaka - Janusz Dymczak (Łódzki Urząd Wojewódzki)



Cudzoziemcy ze Wschodu, którzy otrzymują Kartę Polaka, a następnie przyjadą do Polski i skorzystają z przysługujących im z tego tytułu uprawnień, a więc przede wszystkim z wolnego dostępu do rynku pracy i do prowadzenia działalności gospodarczej, napotkają określone przeszkody w legalizacji pobytu na terytorium Polski.

Karta Polaka nie jest dokumentem uprawniającym do przekroczenia granicy polskiej, nie legalizuje też pobytu na terytorium Polski. Podobnie jak i inni cudzoziemcy, posiadacze Karty Polaka przyjeżdżają na podstawie wiz udzielonych w polskim konsulacie w kraju zamieszkania. Jeśli zdecydują się na podjęcie pracy, mogą znaleźć się w niekomfortowej sytuacji, jeżeli dojdzie do kontroli firmy przez Państwową Inspekcję Pracy. Zgodnie bowiem z art. 88 ust. 3 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z 2004 r. cudzoziemiec może wykonywać pracę bez zezwolenia, jeżeli posiada właściwą wizę, tj. wizę wydaną w celu wykonywania pracy - oznaczoną symbolem 08. Tymczasem wiadomo, że cudzoziemcy z Kartą Polaka przyjeżdżają na podstawie wiz wydanych w celu odwiedzin, bo taki charakter wjazdu wiąże się z przyznaniem Karty. Jeżeli występować będą niejasne sytuacje dotyczące zatrudnienia, pracodawcy w obawie przed sankcjami, mogą mniej chętnie zatrudniać Polaków ze Wschodu, którzy posiadają inne wize niż wymagane do wykonywania pracy. Występuje zatem duża rozbieżność między uprawnieniem do wolnego dostępu do polskiego rynku pracy wynikającym z posiadania Karty Polaka a faktyczną możliwością bezproblemowego wykonywania pracy na podstawie właściwej wize.

Posiadanie Karty Polaka nie stanowi przesłanki do występowania do właściwego terytorialnie wojewody o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony. Okolicznością do dalszej legalizacji pobytu w postaci przedmiotowego zezwolenia jest praca lub prowa-

dzienie działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a także inne przesłanki określone w art. 53 ust. 1 ustawy o cudzoziemcach z 2003 r. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż działalność gospodarcza oceniana jest pod kątem przynoszenia korzyści dla gospodarki narodowej, wzrostu inwestycji, transferu technologii, wprowadzania korzystnych innowacji lub tworzenia nowych miejsc pracy. Nie sądzę, aby posiadacze Karty Polaka mogli sprostać wysokim wymogom, co do udokumentowania korzyści płynących dla gospodarki z prowadzonej działalności. Podobnie jak każdy cudzoziemiec ubiegający się o udzielenie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, posiadacz Karty Polaka w postępowaniu administracyjnym zobowiązany jest udokumentować, iż posiada ubezpieczenie zdrowotne, stabilne i regularne źródło dochodu oraz tytuł prawny do zajmowania lokalu mieszkalnego, a także przedstawić dokumenty potwierdzające wysokość zamieszkania. Może to okazać się dla wielu cudzoziemców bardzo trudną barierą do pokonania.

Szansą do związania się z naszym krajem na stałe jest wystąpienie przez posiadaczy Karty Polaka z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na osiedlenie się na podstawie art. 52 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (zob. artykuł na ten temat - s. 8). Wprawdzie art. 7 ust. 2 ustawy o Karcie Polaka z 2007 r. stwierdza, że Karta nie upoważnia do osiedlenia się w Polsce, ale dokumenty zgromadzone w procedurze o wydanie Karty, złożone w konsulacie i potwierdzające polskie korzenie (art. 2 ust. 1 pkt 3) mogą stanowić materiał do udokumentowania polskiego pochodzenia wnioskodawcy, występującego o przedmiotowe zezwolenie.

Jak widać z powyższego, po wejściu w życie ustawy o Karcie Polaka uwidoczniło się wiele niejasności w zakresie korzystania z praw przysługujących posiadaczowi Karty po przyjeździe do Polski oraz w zakresie możliwości dalszej legalizacji pobytu.

Ile już wydano Kart Polaka?

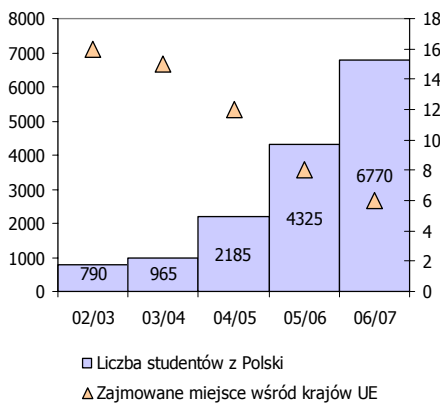
Od wejścia w życie ustawy o Karcie Polaka dnia 29 marca 2008 r. do połowy czerwca 2008 r. do polskich konsulatów wpłynęło ok. 4 500 wniosków o wydanie Karty Polaka, zdecydowana większość - co nie było trudne do przewidzenia - w dwóch krajach: na Ukrainie i Białorusi. Jak dotychczas, gros zostało rozpatrzone pozytywnie. Obecnie trudno jest ocenić, jaka część posiadaczy Kart Polaka zdecyduje się na zamieszkanie w ojczyźnie.

Polacy za granicą

Szturm polskich żaków na Wielką Brytanię?

Najnowsze dane opublikowane w raporcie „Students in Higher Education Institutions 2006/07” przez *Higher Education Statistics Agency* (HESA) dowodzą, że migracje edukacyjne z Polski do Wielkiej Brytanii stają się coraz bardziej popularne. W roku akademickim 2006/07 studenci polscy byli już szóstą pod względem liczebności grupą wśród obywateli państw unijnych studiujących na Wyspach Brytyjskich. W roku akademickim 2002/03, czyli jeszcze przed wejściem Polski do UE, na uczelniach brytyjskich studiowało około 800 Polaków (16 miejsce wśród studentów z UE), natomiast w roku 2006/07 takich osób było już ponad 6,7 tys. Wzrost zainteresowania młodzieży polskiej wyjazdem na studia do Zjednoczonego Królestwa w dużej mierze związany jest z uzyskaniem wraz z akcesją przywilejem bezpłatnej nauki na uczelniach w tym kraju oraz z dostępem do korzystnych kredytów studenckich. Jednak mimo że od roku akademickiego 2002/03 liczba studentów z Polski na brytyjskich uczelniach stale rośnie, to największy wzrost zaobserwowano zaraz po akcesji (o 126 punktów procentowych w porównaniu do roku poprzedniego). W roku 2006/07 w porównaniu z rokiem ubiegłym liczba ta wzrosła już tylko o 57 punktów procentowych.

Wykres 1. Liczba osób z Polski studiujących na brytyjskich uczelniach (lewa oś) oraz zajmowane miejsca pod względem liczby studentów wśród krajów UE (prawa oś)



Źródło: *Higher Education Statistics Agency*

Polacy na Ibizie

Niedobór siły roboczej w hotelarstwie w Hiszpanii sprawił, że pracodawca z branży hotelarskiej z Ibizy już po raz trzeci przeprowadził rekrutację pracowników w Polsce. Jego oferta cieszy się dużym zainteresowaniem, mimo dość istotnych zmian w warunkach pracy. Porównajmy treść ofert z trzech lat:

Tabela 1. Wymagania pracodawcy hiszpańskiego wobec kandydatów do pracy w latach 2006-2008

Rok	2006	2007	2008
Płaca	1 267 euro	1 320 euro	1 070 euro
Znajomość języka hiszpańskiego	nie wymagana	mile widziana	preferowana
Opłata za podróż	pracodawca	pracodawca	pracownik

Źródło: opracowanie własne

Na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród 153 nowych kandydatów i 75 pracowników z lat ubiegłych ustalono następujące fakty. 127 osób dowiedziało się o tej ofercie pracy od znajomych, 46 od doradcy EURES, 55 z internetu. 50% ubiegłorocznych pracowników to osoby bezrobotne, czyli mające dużo czasu, dyspozycyjne, nieograniczone okresem wakacyjnym, dla których najważniejszy jest motyw zarobkowy. 60% nowych kandydatów to studenci i uczniowie, którzy mogą pracować tylko w wakacje, chcą poznać język, kraj, kulturę, dla których praca jest przygodą. Tymczasem pracodawca preferuje: punktualność, dyspozycyjność, gotowość do pracy w nadgodzinach i przedłużenia kontraktu, znajomość hiszpańskiego. Zupełnie bez znaczenia są wiek i wykształcenie. Jak widać, oczekiwania kandydatów i pracodawcy są rozbieżne.

Źródło: Kociuba M., Przepiórska A., „Program zatrudnienia sezonowego w Hiszpanii (przykład pracy sezonowej na Ibizie) - wnioski dla Polski”.

Niemcy i Austria nie otworzą rynku pracy

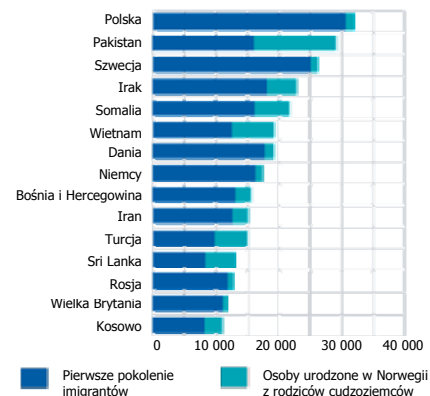
Austria i Niemcy to ostatnie kraje z dawnej unijnej piętnastki, które niemal na pewno utrzymują blokadę w dostępie do swoich rynków pracy dla obywateli ośmiu nowych państw członkowskich UE, w tym Polski, aż do 2011 r. Aby przedłużyć okres przejściowy, rządy tych krajów będą musiały jednak przedstawić szczegółowe uzasadnienie swej decyzji. Rozpatrzy je Komisja Europejska.

Zgodnie z wcześniejszymi obietnicami Francja otworzyła swój rynek pracy 1 lipca 2008 r. Pozostałe dwa państwa, które nadal tego nie uczyniły - tj. Belgia i Dania - prawdopodobnie zdecydują się na to 1 maja 2009 r. Być może wcześniej, latem 2008 r., zniesienie obowiązku posiadania zezwoleń na pracę nastąpi jeszcze w Belgii - jednak pod warunkiem, że porozumieją się rządy belgijskich regionów. Może to nie być proste, gdyż poziom bezrobocia w nich jest bardzo zróżnicowany: jak podaje EUobserver, w holenderskojęzycznej Flandrii wynosi on zaledwie ok. 5%, podczas gdy we francuskojęzycznej Walonii aż ok. 12%.

Najliczniejsi w Norwegii

Według danych Norweskiego Urzędu Statystycznego (SSB) populacja Polaków żyjących w Norwegii 1 stycznia 2008 r. liczyła 32 tys. osób i tym samym stanowiła największą grupę imigrantów (tak pierwszego, jak i drugiego pokolenia) w tym kraju. Liczebność Polonii wzrosła głównie dzięki napływowi imigrantów, gdyż w 2007 r. do Norwegii przybyło ponad 14 tys. osób z Polski. Znacznie mniejsze znaczenie miał przyrost naturalny, bowiem w 2007 r. urodziło się tu jedynie 364 polskich obywateli. Imigranci mieszkający w Norwegii pochodzą z 213 państw lub niezależnych regionów i licząc prawie 460 tys., stanowią 9,7% ogółu norweskiego społeczeństwa.

Wykres 2. 15 największych grup imigrantów w Norwegii (stan - 1.01.2008 r.)



Źródło: Norweski Urząd Statystyczny (SSB)

Co mówią o migracjach urzędowe formularze?

Przypadek południowej Wielkopolski dowiódł - na podstawie bazy danych o formularzach E-301 kaliskiego oddziału Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu z lat 2005-2007 - prawdziwość przyjętych uprzednio tez badawczych: 1. W Wielkiej Brytanii praca Polaków podejmowana jest na najdłuższe okresy, w pozostałych krajach zaś praca ma przeważnie charakter sezonowy; 2. Pracownicy polscy są zatrudniani zazwyczaj przy pracach prostych; 3. Kobiety podejmują głównie prace sezonowe.

Otwarcie rynków pracy Wielkiej Brytanii i Irlandii (bez warunków wstępnych) przełożyło się na decyzje Polaków dotyczące podejmowania tam zatrudnienia długookresowego, tj. powyżej 6 miesięcy (odpowiednio: 75,6% i 60,5%). Tylko ok. ¼ obywateli polskich zatrudniana była przy pracach wymagających przygotowania zawodowego. W Niemczech i Hiszpanii była to praca prawie wyłącznie sezonowa, bez wymagań dotyczących kwalifikacji. Kobiety podejmowały głównie prace sezonowe (74,3%), chociaż tę samą tendencję odnotowano w odniesieniu do zatrudnienia mężczyzn (63,2%).

Walorem badania było wskazanie dotąd nie zauważonego źródła informacji o strumieniu migracji powrotnych Polaków, jakimi są wnioski o potwierdzenie okresów zatrudnienia na formularzu E-301.

Źródło: Jarosiński Z., „Aktywność zawodowa Polaków za granicą oraz kierunek migracji na podstawie wniosków o potwierdzenie okresów zatrudnienia w krajach UE - przykład Wielkopolski”.

Imigranci w Polsce

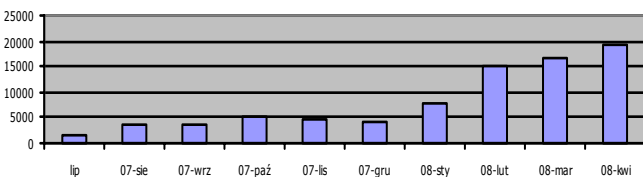
Skokowy wzrost zainteresowania cudzoziemców pracą sezonową w Polsce

Dzięki rozwiązaniom prawnym, które resort pracy wprowadził w lipcu 2007 r. i lutym 2008 r., możliwe jest zatrudnianie obywateli Białorusi, Rosji i Ukrainy bez konieczności występowania o zezwolenie na pracę - od lutego 2008 r. maksymalnie przez 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy (wcześniej odpowiednio 3 i 6 miesięcy). Jedynym wymogiem jest zarejestrowanie przez pracodawcę w powiatowym urzędzie pracy oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi. Takie zarejestrowane oświadczenie jest podstawą do wydania cudzoziemcowi wizy pobytowej krajowej w celu wykonywania pracy.

Od lipca 2007 r. do kwietnia 2008 r. włącznie w powiatowych urzędach pracy zostało zarejestrowanych ponad 80 tys. takich oświadczeń. To dużo, zważywszy, że w rekordowym pod względem liczby wydanych zezwoleń na pracę 2002 r. cudzoziemcy otrzymali 22 776 zezwoleń. Zwiększa się też dynamika rejestrowania oświadczeń - w okresie od lipca do grudnia 2007 r. zarejestrowano ich ponad 23 tys., w pierwszym kwartale 2008 r. - ponad 39 tys., a w samym kwietniu br. - ponad 19 tys. Przytłaczająca większość zatrudnianych do prac sezonowych cudzoziemców stanowią Ukraińcy (93%). Rejestracje najczęściej dotyczą pracy w rolnictwie (43%) i budownictwie (20%).

Liczba oświadczeń niekoniecznie musi jednak pokrywać się z liczbą cudzoziemców faktycznie pracujących na jej podstawie, gdyż jedna osoba może podczas pobytu w Polsce podejmować zatrudnienie u kilku pracodawców, co wymaga odrębnych rejestracji. Pojawiają się też nieoficjalne informacje o procedurze handlu oświadczeniami polskich pracodawców na Ukrainie.

Wykres 1. Oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi zarejestrowane w powiatowych urzędach pracy od lipca 2007 r. do kwietnia 2008 r.



Źródło: MPiPS

Cudzoziemcy w stoczni szczecińskiej

Ciekawy przypadek stanowi sytuacja mająca miejsce w Stoczni Szczecińskiej Nowej Sp. z o.o. Ponad połowę zezwoleń w województwie zachodniopomorskim w 2007 r. wydano w zawodach stoczniowych, jednak Stocznia Nowa nie znalazła się wśród pracodawców występujących do Wojewody Zachodniopomorskiego o wydanie zezwoleń na pracę dla cudzoziemców. Co więcej, spółka ta nie rejestrowała także oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcom. *De facto* jednak na jej terenie świadczy pracę 90 przybyszów z zagranicy (dane uzyskane na podstawie przepustek pracowniczych). Dzieje się tak, gdyż przedsiębiorstwo to korzysta z usług 27 firm podwykonawczych, które zatrudniają cudzoziemców i to one ubiegają się o zezwolenia na pracę.

Stocznia Szczecińska znana jest z aktywnych zabiegów dotyczących pozyskiwania wysoko wyspecjalizowanych pracowników. Zarówno w prasie, jak i w Powiatowym Urzędzie Pracy w Szczecinie często ukazują się oferty pracy z tego zakładu, propozycje udziału w szkoleniach dla bezrobotnych i ludzi „z ulicy”. Mimo to, Stocznia boryka się z pogłębiającym się niedoborem pracowników. Z szacunków planowanego zatrudnienia w Stoczni wynika, że aktualnie firma ta mogłaby zatrudnić ok. 700 pracowników do produkcji bezpośredniej, z czego deficyty przedstawiają się w zawodach: malarz - 150 osób, spawacz - 140, monter kadłuba okrętowego - 70.

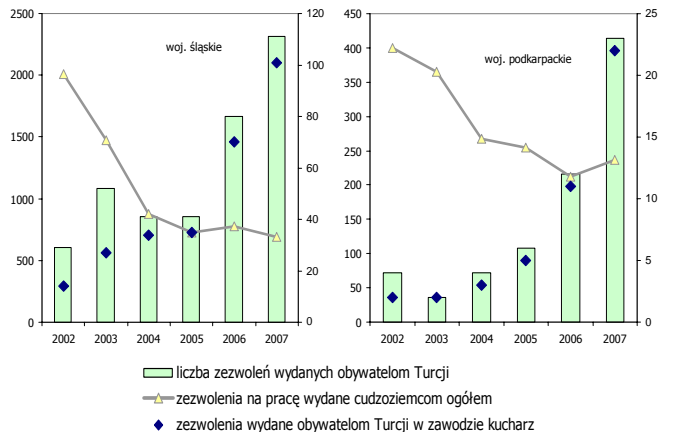
Źródło: Kaczmarek Ł., Pijewska J., Tyl Z., „Zatrudnienie cudzoziemców realną szansą równoważenia niedoborów rynku pracy w woj. zachodniopomorskim”.

Tureckie kebaby coraz popularniejsze w Polsce

Analiza zezwoleń na pracę dla cudzoziemców wydanych w latach 2002-2007 w województwach podkarpackim i śląskim, pomimo spadku ogólnej liczby wydanych decyzji, wskazuje na stały wzrost liczby wydanych zezwoleń dla obywateli Turcji, zwłaszcza w ramach sektora tureckich usług gastronomicznych.

W obydwu województwach w 2007 r. Turcja zajęła drugie miejsce pod względem liczby wydanych zezwoleń na pracę, z czego ponad 90% wydano kucharzom kuchni tureckiej. W województwie śląskim była to druga pod względem liczebności grupa zawodowa wśród pracowników z zagranicy, ustępująca jedynie stanowiskom kierowniczym, a w województwie podkarpackim - nauczycielom języka angielskiego, stanowiskom kierowniczym oraz kierowcom.

Wykres 2. Zezwolenia na pracę wydane cudzoziemcom w województwach śląskim i podkarpackim w latach 2002-2007 (lewa oś) oraz zezwolenia na pracę wydane obywatelom Turcji, w tym w zawodzie kucharz (prawa oś)



Źródło: MPiPS

Analiza przypadków osób pracujących w ww. sektorze w 2007 r. wskazuje na tendencję dużej grupy migrantów do migracji długoterminowych i pozostawania w Polsce. Pokazuje też, że są oni skłonni do zmiany pracodawcy lub pracy u kilku pracodawców jednocześnie, prawdopodobnie w celu maksymalizacji dochodów.

Kapitał turecki i charakter pracy (kuchnia regionalna) sprawiają, że sieci migracyjne są istotnym elementem rekrutacji pracowników. Ok. 70% firm działających w sektorze tureckich usług gastronomicznych związanych jest z kapitałem tureckim. Zatrudniają one prawie 90% pracujących w tym sektorze obywateli Turcji.

Źródło: Szczepańska M., Dobrzański M., „Wzorce uczestnictwa cudzoziemców w polskim rynku pracy - na przykładzie sektora tureckich usług gastronomicznych w województwie podkarpackim i śląskim”.

Możliwe zmiany w ustawie o cudzoziemcach

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji 14 maja br. przedstawiło projekt ustawy zmieniającej ustawę o cudzoziemcach. Trudno przewidzieć, kiedy zakończy się proces legislacyjny. Można jednak przypuszczać, że ze względów politycznych Rząd będzie dążył do jak najszybszego uchwalenia zmian. Przewiduje się dodanie osobnego rozdziału dotyczącego małego ruchu granicznego. W obecnym brzmieniu ustawy bowiem niemożliwe, a przynajmniej trudne, będzie stosowanie zasad tego ruchu na przejściach polsko-ukraińskich. Projektowane zmiany nadrobią polskie opóźnienia we wdrażaniu *acquis* Schengen - m.in. w przedmiocie wykonalności przez polskie władze decyzji o wydaleniu wydanych wobec cudzoziemców w innym kraju Schengen. Gruntownie zmieniony ma zostać rozdział poświęcony wizom.

Jest to już trzecia duża nowelizacja ustawy o cudzoziemcach.

Rewolucja w zatrudnieniu cudzoziemców?

Ministerstwo Pracy szykuje rewolucyjne zmiany w procedurze wydawania zezwoleń na pracę dla cudzoziemców. Po pierwsze, zamierza znieść dwuetapowość procedury: pracodawca nie będzie potrzebował przyrzeczenia wydania zezwolenia na pracę, a jedynie zezwolenie na pracę. Po drugie, każdy wojewoda będzie miał możliwość określenia, w jakich zawodach - ze względu na lokalne niedobory - nie będzie obowiązku przeprowadzania testu rynku pracy. Po trzecie, w celu przeciwdziałania dumpingowi płacowemu, wysokość pensji cudzoziemca na danym stanowisku nie będzie mogła być niższa niż wysokość przeciętnego wynagrodzenia dla danego zawodu dla Polaka. Po czwarte, wydłużono okres, na który będzie mogło być wydane zezwolenie na pracę - do 3 lat. Po piąte, zaproponowano, by zezwolenie zachowywało ważność, nawet jeśli cudzoziemiec zmieni pracodawcę albo stanowisko, na którym pracuje (pod warunkiem zgłoszenia tego do wojewody). Szerzej - BM19.

Migracje w Unii Europejskiej i na świecie

Włoski skręt na prawo

Od wyborczego zwycięstwa Silvio Berlusconi w kwietniu br. we Włoszech trwa polityczna ofensywa wymierzona w imigrantów. Zapowiedzi nowego rządu idą w kierunku radykalnego zaostrzenia przepisów imigracyjnych. Jeśli włoski parlament zmieni obecne prawo z 2002 r. w kierunku zapowiadanych przez rząd, będą to najostrejsze regulacje imigracyjne w Unii Europejskiej. A trzeba pamiętać, że jeszcze rząd Prodię przeprowadził jedną z największych abolicji, legalizując pobyt ok. 500 tys. imigrantów.

Projektowane zmiany obejmują utworzenie „obozów filtracyjnych” - miejsc izolacji niepożądanych imigrantów, wprowadzenie do prawa karnego nowych typów przestępstw (kary dla pomagających nielegalnym imigrantom lub zatrudniających nielegalnych imigrantów) i wprowadzenie nowych obwarowań dla cudzoziemców wjeżdżających na terytorium Włoch spoza strefy Schengen. Oprócz projektów prawnych włoski „pakiet zmian” obejmuje zintensyfikowanie deportacji oraz uszczelnienie granic. Przy pomocy Francji i Niemiec włoskie kutry patrolują wybrzeża Afryki, by zawracać tzw. ludzi - łódki, próbujących dostać się najczęściej na tratwie do wybrzeży Włoch.

Jednym z architektów nowej włoskiej polityki imigracyjnej jest Franco Frattini, były komisarz UE odpowiedzialny za sprawiedliwość i sprawy wewnętrzne, obecnie minister spraw zagranicznych Włoch. Wykorzystując jego autorytet, Włosi forsują pomysł zmiany wspólnotowych regulacji dotyczących wjazdu na terytorium UE, tak by upodobnić je do tych, które obecnie obowiązują w USA - m.in. daktyloskopia nowo przyjezdnych.

Włoskie wysiłki mogą jednak zostać storpedowane na szczeblu unijnym, godzą bowiem w swobodę przepływu osób. Problem polega na tym, że Berlusconi zgromadził podczas kampanii wyborczej kapitał wyborczy na hasłach wymierzonych głównie w rumuńskich Romów. Ci zaś z racji członkostwa Rumunii w UE korzystają z owej swobody. Z tego względu ich wydalenie może być uzasadnione tylko wąsko pojętym porządkiem publicznym, bezpieczeństwem państwa lub zdrowiem publicznym, ale już nie względami ekonomicznymi czy społecznymi.

Dyrektywa „powrotowa” na finiszu

Parlament Europejski przyjął dyrektywę w sprawie powrotu nielegalnych imigrantów. Na lipcowym posiedzeniu Rady UE ministrowie państw członkowskich muszą oficjalnie zaakceptować uzgodniony tekst. Dyrektywa stanie się prawem obowiązującym po 24 miesiącach od opublikowania w Dzienniku Urzędowym, prawdopodobnie w lipcu lub sierpniu 2010 r. Przez ten czas państwa członkowskie muszą dostosować swoje regulacje do jej postanowień.

Dyrektywa „powrotowa” określa zasady wydalania i deportacji nielegalnych imigrantów z UE, w tym najważniejsze kwestie proceduralne. Poniżej najistotniejsze z nich.

Preferowany jest powrót dobrowolny imigranta, czyli taki, który nie wymaga zastosowania przymusu ze strony państwa. Cudzoziemiec, wobec którego orzeczono wydalenie, będzie miał od 7 do 30 dni na dobrowolny wyjazd, z zastrzeżeniem wyjątków uzasadnionych względami porządku publicznego itp. Jeśli nie zastosuje się do decyzji o wydaleniu, zostanie wydany wobec niego nakaz deportacji - i wówczas zrealizowany zostanie powrót przymusowy.

Maksymalny okres aresztu cudzoziemca (w Polsce pobytu w ośrodku strzeżonym lub w areszcie w celu wydalenia) został określony na 6 miesięcy, w wyjątkowych sytuacjach może być przedłużony do 18 miesięcy (obecnie w polskim prawie - 12 miesięcy). Tymczasowe zatrzymywanie dzieci z rodzicami stosowane będzie wyłącznie w ostateczności i przez możliwie najkrótszy okres. Dzieci przebywające bez opiekuna mogą zostać deportowane tylko wtedy, jeśli powrócą do swoich rodzin lub ich państwa pochodzenia zapewnią im odpowiednie traktowanie. Niedopuszczalne będzie wydalenie imigranta do kraju, w którym nie będą przestrzegane jego podstawowe prawa. W tym celu w dyrektywie przewidziano mechanizm wypracowania listy bezpiecznych krajów pochodzenia.

Zakaz wjazdu do Unii Europejskiej dla osób deportowanych będzie wynosił 5 lat (obecnie decyduje okres ważności wpisu do celów odmowy wjazdu w Systemie Informacyjnym Schengen (SIS), zależny od ustawodawstw krajowych). W wypadku gdy zajdzie podejrzenie zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego, okres ten może zostać wydłużony.

Dyrektywą nie są związane Wielka Brytania i Irlandia.

KE: wspólna polityka imigracyjna dla Europy

17 czerwca br. Komisja Europejska przyjęła komunikat „Wspólna europejska polityka imigracyjna dla Europy: zasady, działania i narzędzia”. To kolejny krok na drodze do wspólnotowej polityki imigracyjnej. W Komunikacie KE zaproponowała m.in. 10 wspólnych reguł tej polityki, zgrupowanych w 3 bloki:

I - Dobrobyt: 1) jasne i sprawiedliwe zasady dla wszystkich, 2) dopasowanie umiejętności do potrzeb, 3) integracja kluczem do sukcesu w dziedzinie imigracji;

II - Solidarność: 4) przejrzystość, zaufanie i współpraca pomiędzy państwami członkowskimi, 5) efektywne i spójne stosowanie dostępnych środków, 6) partnerstwo z krajami trzecimi;

III - Bezpieczeństwo: 7) polityka wizowa służąca interesowi Europy, 8) zintegrowane zarządzanie granicami zewnętrznymi, 9) skuteczniejsze zwalczanie imigracji nielegalnej i zero tolerancji dla handlu ludźmi, 10) wyważona i skuteczna polityka powrotów.

Wraz z Komunikatem Komisja przyjęła także „Plan polityki w dziedzinie azylu - zintegrowana koncepcja ochrony na terenie UE”.

Przewodniczący Komisji Europejskiej, José Manuel Barroso przekonywał: - Europa potrzebuje dziś wspólnej wizji politycznej (...). Jeżeli będziemy pracować wspólnie w oparciu o dziesięć zasad, mających na celu lepsze zarządzanie imigracją oraz wzmocnienie standardów ochrony osób ubiegających się o azyl, osiągniemy istotną poprawę w tych niezwykle ważnych obszarach.

Źródło: MEMO/08/402

Migracje w polu uwagi Rady Europejskiej

Rada Europejska - w konkluzjach prezydencji słoweńskiej przyjętych podczas szczytu w Brukseli 20 czerwca 2008 r. - podkreśliła potrzebę dalszych intensywnych prac nad wspólną europejską polityką migracyjną. Wśród priorytetów, które wskazało 27 przywódców państw unijnych wchodzących w skład Rady, znalazło się zarządzanie granicami - w szczególności rozwój Agencji Ochrony Granic FRONTEX, oraz współpraca z krajami pochodzenia imigrantów spoza UE - przede wszystkim w zakresie powrotów i readmisji, ale także m.in. poprzez tworzenie partnerstw na rzecz mobilności (takie pilotażowe partnerstwa kraje unijne zawarły już z Moldową i Republiką Zielonego Przylądka, a planują je z Gruzją i Senegalem). Ponadto Rada zwróciła uwagę na konieczność przyspieszenia prac nad: tzw. Niebieską Kartą UE dla pracowników wysoko wykwalifikowanych, dyrektywą dotyczącą kar dla pracodawców zatrudniających nielegalnie cudzoziemców, dyrektywą w sprawie procedury składania jednego wniosku o zezwolenie na pobyt i pracę oraz jednolitego katalogu praw dla obywateli państw trzecich, a także nad opracowaniem do 2010 r. wspólnego europejskiego systemu azylowego.

Co piąty Irakijczyk planuje emigrację

Mimo iż od amerykańskiej inwazji na Irak minęło już 5 lat, sytuacja w tym państwie wciąż jest daleka od normalności i pomimo stopniowej poprawy bezpieczeństwa - jak wynika z badania przeprowadzonego wspólnie przez niemieckie, brytyjskie i amerykańskie stacje telewizyjne - kilka milionów mieszkańców Iraku deklaruje chęć wyjazdu ze swego kraju, a część z nich posiada w tej materii już bardzo sprecyzowane plany. Jednocześnie ponad 2 miliony Irakijczyków od początku wojny opuściło swą ojczyznę, udając się głównie do Syrii i Jordanii. Wielu obywateli Iraku deklaruje chęć emigracji, pomimo iż jednocześnie pozytywnie oceniają zachodzące w kraju zmiany i stopniową poprawę stanu bezpieczeństwa, wskazując, iż jest to zasługa miejscowych służb bezpieczeństwa.

Z kolei z punktu widzenia organizacji praw człowieka obalenie reżimu Saddama Husajna nie przyczyniło się do poprawy sytuacji miejscowej ludności, której w żadnej mierze nie żyje się obecnie lepiej. Z raportu Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża wynika wręcz, iż pomimo poprawy stanu bezpieczeństwa, w niektórych częściach Iraku miliony ludzi wciąż żyją w nędzy i są praktycznie pozostawione samym sobie. Wyjątkowo trudna sytuacja dotyczy m.in. irackiej służby zdrowia, która od czasów inwazji amerykańskiej w 2003 r. znajduje się w fatalnej kondycji. Przykładowo, od 2003 r. ponad 2 200 lekarzy i pielęgniarek zginęło, a ponad 250 medyków zostało uprowadzonych. Ponadto od 1990 r. spośród 34 tys. zarejestrowanych lekarzy co najmniej 20 tys. opuściło już Irak.

Programy integracyjne dla „nowych Europejczyków”

Maciej Szczepański

Ośrodek Badań nad Migracjami UW



Nie sposób jednoznacznie ocenić, ilu dokładnie obywateli nowych państw członkowskich UE podjęło w ciągu ostatnich 4 lat ryzyko wyjazdu zarobkowego na zachód Europy. Nie ma jednak wątpliwości, że był to ruch znaczący, o daleko idących konsekwencjach gospodarczych i społecznych dla państw przyjmujących. Migracje zarobkowe obywateli nowych państw członkowskich do państw należących do EOG wymusiły reakcję władz państwowych i samorządowych, organizacji partnerów społecznych i sektora pozarządowego w krajach docelowych. Zgromadzony przez nie kapitał praktycznych rozwiązań może stanowić ważny punkt odniesienia przy planowaniu działań na rzecz integracji imigrantów zarobkowych w Polsce.

Z Londynu na prowincję

Czy działania na rzecz integracji pracowników napływowych, którzy planują krótkoterminowy pobyt w państwie przyjmującym, są w ogóle konieczne? Doświadczenia migracji poakcesyjnych dostarczają wielu argumentów na rzecz wprowadzania takich rozwiązań. Cechą charakterystyczną pracowników z nowych państw członkowskich UE jest ich wysoka mobilność na terenie państwa przyjmującego. Kiedy zapotrzebowanie na napływową siłę roboczą w dużych aglomeracjach miejskich zostało w pewnej części zaspokojone, byli oni gotowi jechać za pracą do małych miasteczek i na wieś. W ten sposób docierali do obszarów położonych z dala od wielokulturowych centrów miejskich, gdzie migranci są stałym elementem krajobrazu społecznego. Ich napływ prowadził do znaczących zmian struktury narodowościowej ludności na poziomie lokalnym, co w niesprzyjających warunkach prowadziło do konfliktów i napięć pomiędzy imigrantami i społecznością miejscową. Dobrym przykładem tego zjawiska są brytyjskie miasteczka, takie jak Crewe w północno-zachodniej Anglii, gdzie w ciągu zaledwie półtora roku przyjechało co najmniej 3 tys. Polaków, którzy stanowią obecnie około 6% miejscowej populacji. Tak znaczny napływ obcokrajowców wywoływał zaniepokojenie miejscowej ludności i groziło powstaniem napięć społecznych.

Analizy sytuacji pracowników z nowych państw członkowskich prowadzone w krajach docelowych na poziomie lokalnym pozwoliły określić katalog potrzeb integracyjnych imigrantów zarobkowych. Wykazały one, że nieznanomość miejscowego języka i brak informacji o możliwościach korzystania z usług instytucji publicznych ograniczały ich dostęp do służby zdrowia czy świadczeń społecznych. Bariera językowa i obawa przed utratą pracy utrudniała również obronę swoich praw w obliczu dyskryminacji i nadużyć.

Istotnym wyzwaniem była też ich sytuacja mieszkaniowa. Małe miasta lub gminy wiejskie nie dysponowały odpowiednio rozwiniętą infrastrukturą o standardzie wystarczającym do zakwaterowania dużych grup pracowników czy całych rodzin. Wysokie koszty wynajmu powodowały, że ludność napływowa koncentrowała się na obszarach, gdzie standardy mieszkaniowe były najniższe, co nie sprzyjało integracji z lokalną społecznością i mogło wywoływać dalsze napięcia. Ważne z punktu widzenia planowania działań integracyjnych było stwierdzenie, że w przytłaczającej większości podejmowali oni pracę bardzo wymagającą pod względem fizycznym, w nadgodzinach i słabo opłacaną, co miało znaczący wpływ na sposób ich funkcjonowania po godzinach pracy.

Dowiedz się, zanim wyjedziesz

W tej sytuacji konieczne było prowadzenie działań integracyjnych (w niektórych przypadkach przyjmujących formę całych programów) adresowanych do obywateli nowych państw członkowskich, mimo iż zazwyczaj planują oni tymczasowy pobyt w państwie przyjmującym. Zadania te były realizowane zarówno na poziomie krajowym, regionalnym, jak i lokalnym, przez władze, organizacje partnerów społecznych i organizacje pozarządowe.

Rola instytucji centralnych polegała na podejmowaniu działań mających na celu wsparcie pracowników w ich adaptacji do nowych warunków na pierwszym etapie pobytu. Początkowo ograniczały się one do przygotowania ogólnych materiałów informacyjnych w językach pracowników z Europy Środkowej i Wschodniej. Działania informacyjne przybierały nieraz formę całych kampanii, prowadzo-

nych na terytorium państwa wysyłającego (dobrym przykładem jest irlandzka kampania *Know before you go*). Kolejnym krokiem były bardziej złożone inicjatywy, jak tworzenie specjalnych centrów informacyjnych dla pracowników migrujących, gdzie mogą oni w jednym miejscu załatwić wszystkie formalności związane z pobytem, a także skorzystać z darmowego poradnictwa w wielu praktycznych sprawach, takich jak założenie konta w banku czy rozliczenia z fiskusem. Następnie poszczególne urzędy i organizacje, mające częsty kontakt z migrantami, zaczęły przygotowywać się do obsługi klientów w ich językach ojczystych, co wiązało się z koniecznością zatrudnienia dodatkowego personelu. Drogim, ale skutecznym rozwiązaniem było uruchamianie specjalnych infolinii telefonicznych.

Wobec sygnałów o nie przestrzeganiu praw pracowniczych przez pracodawców zatrudniających cudzoziemców, władze państw przyjmujących musiały też wzmocnić służby mające za zadanie ochronę ich praw. Niezbędne okazało się pogłębienie współpracy poszczególnych instytucji z ich odpowiednikami w państwie wysyłającym (np. pomiędzy brytyjską i polską policją czy norweską i polską inspekcją pracy), co miało ułatwić zwalczanie patologii trudnych do uchwycenia wyłącznie z perspektywy kraju przyjmującego lub wysyłającego (np. nielegalne międzynarodowe pośrednictwo pracy).

(Nad)opiekuńcze związki zawodowe

Bardzo aktywną rolę odgrywały związki zawodowe w państwach przyjmujących: rekrutowały członków wśród pracowników z nowych państw UE, przygotowywały własne materiały informacyjne, zatrudniały pracowników znających język polski i lobbowały na rzecz wzmocnienia pozycji pracowników migrujących. Trzeba jednak zauważyć, że niekiedy to ostatnie działanie koncentrowało się raczej na doprowadzeniu do ograniczenia obecności pracowników zagranicznych na miejscowym rynku pracy, niż na trosce o ich prawa.

Na poziomie lokalnym tworzone szerokie koalicje instytucji i organizacji. Realizowane przez nie projekty miały wspólny mianownik, jakim było przygotowanie wyczerpującej informacji „powitalnej” dla pracowników napływowych. Wiele z nich kładło też nacisk na zniesienie barier w komunikacji, przede wszystkim poprzez kursy języka dostosowane do specyfiki pracy imigrantów zarobkowych. Oprócz tego były jednak bardzo zróżnicowane, gdyż odpowiadały na szczególne potrzeby lokalnych społeczności. Punktem wyjścia do najbardziej udanych projektów było oparcie ich na strategicznej wizji roli, jaką ma odgrywać imigracja w rozwoju miejscowej gospodarki i społeczności. Do stworzenia takiej wizji konieczna jest znajomość lokalnych trendów ekonomicznych, społecznych i lokalnych potrzeb. Przygotowując się do jej wypracowania, poszczególne organizacje opierały się na lokalnych źródłach informacji, np. wywiadach z pracodawcami zatrudniającymi obcokrajowców, agencjami zatrudnienia i właścicielami mieszkań na wynajem, organizacjami pozarządowymi czy księżmi.

Media, głupcze!

Wiele programów kładło nacisk na bliską współpracę z pracodawcami zatrudniającymi cudzoziemców, którzy mogą być nieocenionym źródłem informacji na temat imigrantów przy planowaniu projektów, a także ich implementacji. W wielu wypadkach to oni stawali się adresatami działań ukierunkowanych na podnoszenie świadomości praw pracowniczych. Niektóre projekty angażowały podmioty w krajach pochodzenia migrantów i zawierały aspekt reintegracji imigrantów po ich powrocie do kraju pochodzenia. Napięcia pomiędzy ludnością napływową i miejscową mogą być potęgowane przez media, które upowszechniają uproszczone lub nieprawdziwe informacje np. na temat dostępu cudzoziemców do publicznych środków, dlatego nieodłączną cechą udanych projektów było wypracowanie strategii pozytywnej komunikacji.

Podobnie jak pozostałe państwa korzystające szeroko z pracy imigrantów, Polska otwierając swój rynek pracy dla obywateli państw nie należących do Unii Europejskiej, stanie przed koniecznością stworzenia dla nich oferty integracyjnej. Przy dokonywaniu bilansu korzyści i strat związanych z otwarciem rynku pracy dla napływowej siły roboczej, a także przygotowywaniu rozwiązań prawnych warto brać pod uwagę tę kwestię, pamiętając przy tym, że wdrożenie wielu z opisanych powyżej inicjatyw wiązało się z bardzo wysokimi kosztami.

Artykuł 52 ust. 5 Konstytucji RP - furtka do Polski

Mariola Iskrzyńska-Strzałka, Małgorzata Kaş-Zajac

Łódzki Urząd Wojewódzki

Do ojczyzny dzięki Konstytucji



W Polsce istnieje nieznaną szerzej ścieżka legalizacyjna, która umożliwia cudzoziemcom polskiego pochodzenia osiedlenie się na terytorium naszego kraju. Furtką jest art. 52 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, według którego osoba, której polskie pochodzenie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą,

może osiedlić się w Polsce na stałe. Przepis ten stanowi źródło prawa podmiotowego cudzoziemców legitymujących się polskimi korzeniami i wskazuje, iż polskie pochodzenie powinno być stwierdzone na podstawie ustawy.

Zasady i tryb wydawania zezwoleń na osiedlenie się reguluje ustawa o cudzoziemcach z 2003 r. Nie daje ona szczególnych preferencji przy ubieganiu się o udzielenie tego zezwolenia cudzoziemcom polskiego pochodzenia. Preferencje te wprowadza jednak Konstytucja, która jest źródłem prawa wyższego rzędu i ma pierwszeństwo w stosowaniu. Ustawa o cudzoziemcach jest jedynie aktem pomocniczym w ustaleniu organu odpowiedzialnego za rozpatrzenie sprawy o wydanie tego zezwolenia.

Ustawą, która określa wprost, na jakich zasadach ustalane jest polskie pochodzenie, jest ustawa o repatriacji z 2000 r. Przy badaniu związków z polskością stosuje się, posiłkowo, kryteria określone w art. 5 ust. 1 tej ustawy. Jednym z warunków *sine qua non* uznania za osobę polskiego pochodzenia jest deklaratywnie polskiej narodowości i spełnienie łącznie dwóch przesłanek: co najmniej jedno z rodziców lub dziadków albo dwoje pradziadków było narodowości polskiej; wnioskodawca wykaże swój związek z polskością, w szczególności poprzez pielęgnowanie polskiej mowy, polskich tradycji i zwyczajów.

Pojęcie polskiego pochodzenia nie jest jednoznaczne. Zasadniczo dotyczy ono rodowodu (wyrok NSA z dnia 23 listopada 1999 r. V S.A. 994/99, ONSA 2000, nr 4, poz. 171). Można uznać, że pochodzenie zależy od spełnienia kryteriów formalnych, tzn. wykazania w dokumentach pochodzenia od przodków będących Polakami (uchwała NSA z dnia 12 czerwca 2000 r., OSP 6/00 ONSA 2001 r., nr 1, poz. 4). Pochodzenie polskie należy rozumieć w sposób obiektywny, a nie na podstawie subiektywnego przekonania wnioskodawcy, że jest osobą polskiego pochodzenia. Takie rozwiązanie wydaje się słuszne, gdyż zaliczenie do osób polskiego pochodzenia wywołuje konkretne skutki prawne, umożliwiające nabycie praw i przywilejów, wynikających z posiadania zezwolenia na osiedlenie się.

Artykuł 52 ust. 5 Konstytucji jest przepisem koronnym umożliwiającym osobom pochodzenia polskiego osiedlenie się na terytorium Polski w krótkim czasie i bez skomplikowanych formalności. Przepisy ustawy o cudzoziemcach dają niewiele podstaw do osiedlenia się w Polsce na stałe. Powodem może być małżeństwo z obywatelem polskim, ale pod warunkiem: dwuletniego nieprzerwanego pobytu na podstawie zezwoleń na zamieszkanie na czas oznaczony lub też legitymowania się statusem uchodźcy po pięciu latach pobytu, a w wypadku posiadania zgody na pobyt tolerowany - po dziesięciu latach pobytu. Wyżej wymienione kategorie cudzoziemców muszą dodatkowo wykazać, że ich pobyt ma charakter nieprzerwany, tzn. nie opuszczali Polski w tym czasie na okres dłuższy niż łącznie 10 miesięcy, małżonkowie zaś poddawani są testom „prawdziwości małżeństwa”.

Jeśli chodzi o osoby pochodzenia polskiego, to wystarczy, że złożą stosowny wniosek, nawet jeśli przebywają w Polsce na podstawie krótkoterminowej wizy. Na czas postępowania każdy z wnioskodawców otrzymuje tzw. wizę proceduralną.

Trochę statystyk

W Polsce rokrocznie wzrasta liczba składanych do wojewodów wniosków o udzielenie zezwolenia na osiedlenie się z uwagi na pochodzenie polskie. Rośnie też liczba decyzji wydawanych w tej sprawie. W 2004 r. decyzje dotyczące osób polskiego pochodzenia stanowiły 5,82% wszystkich decyzji pozytywnych w sprawie wydania zezwolenia na osiedlenie się. W 2005 r. było to już 20,71%,

Tabela 1. Zezwolenia na osiedlenie się ogółem oraz decyzje w sprawie wydania zezwoleń na osiedlenie się na podstawie art. 52 ust. 5 Konstytucji RP, lata 2004-2007

Rok	Zezwolenia na osiedlenie się ogółem	Decyzje pozytywne art. 52 ust. 5 Konstytucji	Decyzje negatywne art. 52 ust. 5 Konstytucji	Odsetek
2004	4 604	260	8	5,82
2005	3 911	789	21	20,71
2006	3 680	996	33	27,96
2007	3 875	1 484	197	43,38

Źródło: UdsC

w 2006 r. - 27,96 %, a w 2007 r. - prawie połowa wszystkich (43,38%).

W przeważającej mierze wydane decyzje dotyczą obywateli krajów byłego Związku Radzieckiego: Ukrainy, Rosji, Białorusi i Kazachstanu. Głębokie przeobrażenia, które dokonały się w przestrzeni post-sowieckiej, wywołały duże natężenie zainteresowania wyjazdami do

Tabela 2. Odsetek zezwoleń na osiedlenie się wydanych na podstawie art. 52 ust. 5 Konstytucji RP dla obywateli wybranych krajów (pierwsze cztery pod względem liczby wydanych zezwoleń), lata 2004-2007

Kraj pochodzenia imigrantów	Odsetek wydanych zezwoleń na osiedlenie się na podstawie art. 52 ust. 5 Konstytucji RP			
	2004	2005	2006	2007
Białoruś	7,12	9,45	33,26	35,37
Kazachstan	15,88	56,96	100,00	91,13
Rosja	21,29	47,01	76,63	68,86
Ukraina	2,51	7,48	25,84	30,88

Źródło: UdsC

Polski. Wśród migrantów zdecydowaną większość stanowią Polacy z Kazachstanu oraz Rosji. Czynnikiem przyciągającym ów potencjał migracyjny jest możliwość, jaką daje Konstytucja oraz świadomość możliwości skorzystania z niej. Z biegiem lat tworzy się specyficzna sieć migracyjna - jeden migrant pociąga za sobą następnych.

Dlaczego do Polski?

Co wpływa na zwiększanie się liczby wydawanych zezwoleń na osiedlenie się dla osób polskiego pochodzenia i skąd bierze się ów potencjał? Jednym z kluczowych czynników przyciągających jest fakt, iż Polska weszła do obszaru Schengen i stała się atrakcyjnym miejscem dla migrantów zarobkowych. Miesięczne wynagrodzenie w Polsce wielokrotnie przewyższa wynagrodzenia w krajach byłego Związku Radzieckiego. Ponadto wśród osób starających się o udzielenie zezwolenia na osiedlenie się są osoby już pracujące na terenie Polski i szukające stabilnej możliwości pracy na stałe bez kłopotliwych i skomplikowanych procedur uzyskiwania zezwoleń na pracę. Studenci przez okres studiów korzystają z uprawnień z tytułu bycia studentem pochodzenia polskiego, jednak ostatni rok studiów to dla nich czas, kiedy starają się o zezwolenia na osiedlenie się z uwagi na szerokie możliwości pracy w wyuczonym zawodzie: psycholog, lekarz, pielęgniarka czy inżynier. Osoby pochodzenia polskiego posiadające zezwolenie na osiedlenie się mogą stać się posiadaczami nieruchomości, gospodarstwa rolnego, mogą korzystać z różnych form wspierania aktywności ekonomicznej, np. dofinansowania nowo otwartej działalności gospodarczej lub do nowo utworzonego miejsca pracy czy z udziału w bezpłatnych szkoleniach. Ważna jest także możliwość korzystania ze świadczeń z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego bez ograniczeń.

W wyniku przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że Polska jest atrakcyjnym krajem osiedlenia dla osób legitymujących się pochodzeniem polskim. Świadczy o tym wzrost liczby wydawanych im zezwoleń na osiedlenie się na terytorium Polski.

Warto dodać, że Karta Polaka, o którą osoby polskiego pochodzenia z krajów b. ZSRR mogą starać się od 29 marca br., daje szereg uprawnień (m.in. prawo do pracy i prowadzenia działalności gospodarczej na takich samych zasadach jak obywatele polscy). Nie mogą się one jednak równać z katalogiem praw wynikającym z tytułu posiadania zezwolenia na osiedlenie się.

Projekty, seminaria, konferencje

Ośrodek Badań nad Migracjami odrębna jednostką UW

Podczas posiedzenia Senatu Uniwersytetu Warszawskiego w dniu 18 czerwca 2008 r. Ośrodek Badań nad Migracjami został powołany jako międzywydziałowa, podstawowa jednostka organizacyjna UW.

Konferencja na zakończenie projektu MPLM



27 maja 2008 r. w Warszawie w hotelu Westin odbyła się konferencja „Polska a migracje” zorganizowana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej we współpracy z Ośrodkiem Badań nad Migracjami. Podsumowywała ona dwuletni projekt „Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia” (MPLM) finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Konferencję otworzyła Czesława Ostrowska, Podsekretarz Stanu w MPiPS. Następnie głos zabrał kierownik projektu, prof. Marek Okólski (tekst jego wystąpienia znajduje się w Dodatku do tego numeru „Biuletynu”), a koreferat do niego wygłosił prof. Antoni Rajkiewicz. Potem zostały przedstawione wyniki badań w ramach trzech modułów: „Migranci z Polski na rynkach pracy krajów UE” (dr Paweł Kaczmarczyk), „Popyt na pracę cudzoziemców w Polsce” (dr Izabela Grabowska-Lusińska i Anna Żylicz), „Integracja wybranych grup migrantów w Polsce” (dr Aleksandra Grzymała-Kazłowska i Renata Stefańska). Na koniec odbyła się dyskusja panelowa z udziałem ekspertów ds. migracji, moderowana przez Janusza Grzyba, Dyrektora Departamentu Migracji w MPiPS.

Nabór na Studia Podyplomowe „Migracje Międzynarodowe”

Ośrodek Badań nad Migracjami UW ogłasza nabór na roczne Studium Podyplomowe „Migracje Międzynarodowe”. Dokumenty można składać do 30 września 2008 r. w siedzibie OBM: ul. Banacha 2b, 02-097 Warszawa. Informacji udziela Małgorzata Lachowska: tel.: 022 659-74-11, e-mail: migration.cmr@uw.edu.pl

Uroczyste zakończenie Studiów Podyplomowych „Migracje Międzynarodowe”

Dnia 26 kwietnia 2008 r. na zakończenie dwóch edycji Studiów Podyplomowych „Migracje Międzynarodowe” organizowanych przez OBM miało miejsce sympozjum naukowe, w ramach którego odbyły się dwie dyskusje panelowe: 1. Polska jako kraj imigracji. Wyobrażenia i rzeczywistość; 2. Migracje zagraniczne jako sposób na utrzymanie równowagi na rynkach pracy. Podczas sympozjum swoje prace prezentowali słuchacze Studium, a ponadto wystąpili eksperci ds. migracji: prof. Krystyna Iglicka, dr Jakub Wiśniewski oraz Maciej Szczepański. W maju miało miejsce uroczyste wręczenie Słuchaczom dyplomów UW. Absolwenci tegorocznej edycji Studium Podyplomowego wzięli udział w redagowaniu tego numeru „Biuletynu”.

Nowy projekt CSM

CSM rozpoczął realizację nowego projektu „Transatlantic Dimension of Labor Mobility” współfinansowanego przez GMF US. W jego ramach w okresie 2008-2009 odbędą się dwie międzynarodowe konferencje w Londynie i w Waszyngtonie.

Nowe Centrum Migracyjne

Z inicjatywy prof. Krystyny Iglickiej w czerwcu 2008 r. powstało nowe Centrum Demograficzno-Migracyjne. W ramach swojej działalności Centrum organizuje konferencje i seminaria oraz publikuje opracowania naukowe i ekspertyzy skierowane do szerokiego kręgu odbiorców akademickich, politycznych i mediów.

Nowy numer Newslettera IDEI

Z przyjemnością informujemy, że ukazał się już czwarty numer Newslettera IDEI - poświęcony wynikom międzynarodowego bada-



nia na temat zmian statusu migracyjnego państw Europy. W tym numerze można przeczytać o transformacji Włoch i Portugalii z krajów emigracyjnych w kraje imigracyjne. Link do najnowszego numeru Newslettera IDEI (tu dostępne są także poprzednie numery periodyku): <http://www.idea6fp.uw.edu.pl/newsletter/>

Konferencje migracyjne

1. Lublin, 25.07.2008 r.: konferencja dotycząca projektu „Transgraniczne centrum wsparcia rynku pracy”. Organizator: Instytut Rynku Pracy - Fundacja Nowy Staw.
2. Bydgoszcz, 18-19.09.2008 r.: „Młodzi Polacy na rynku europejskim”. Organizator: Wyższa Szkoła Gospodarki.

Odbyło się

1. Gdańsk, 13-14.03.2008 r.: „Mobilność przestrzenna pracowników na współczesnym rynku pracy”. Organizator: WUP Gdańsk.
2. Gdańsk, 16.05.2008 r.: „Today's mission for employee organisations in Europe: which social requirements?”. Organizatorzy: VCWW-Ter Munk, Forum for a Democratic, Social and Solidarity Europe.
3. Warszawa, 15-16.05.2008 r.: spotkanie Szefów Rad Nauki krajów członkowskich UE na temat „Mobility of Brains”. Organizator: Uniwersytet Warszawski.
4. Lublin, 16-17.05.2008 r.: „Wybrane aspekty migracji zarobkowych Polaków, Ukraińców i Białorusinów”. Organizator: Instytut Rynku Pracy - Fundacja Nowy Staw.
5. Warszawa, 27.05.2008 r.: „Irlandio, ojczyzno moja!...”. Organizatorzy: Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Akademickiej, Centrum Myśli Jana Pawła II.
6. Warszawa, 29.05.2008 r.: „Ochrona uzupełniająca: nowe szanse, nowe wyzwania”. Organizator: Urząd ds. Cudzoziemców.
7. Bruksela, 2.06.2008 r.: „Konsekwencje otwarcia rynków pracy z perspektywy regionów wysyłających”, Organizator: Komisja Europejska.
8. Warszawa, 20.06.2008 r.: „Labour market reform and migration in the enlarged EU”. Organizatorzy: Ośrodek Badań nad Migracjami i IPS UW.
9. Warszawa, 27.06.2008 r.: „Mentor uchodźców - mediator kulturowy w procesie integracji społecznej i zawodowej uchodźców w Polsce”. Organizator: Fundacja „Ocalenie”.

V posiedzenie Rządowego Zespołu ds. Migracji

11 czerwca br. w siedzibie MSWiA odbyło się V posiedzenie Międzyresortowego Zespołu ds. Migracji, podczas którego m.in.: wyniki swoich prac przedstawiła grupa robocza ds. remigracji, zaprezentowany został raport końcowy projektu „Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia”, zrealizowanego przez OBM na zlecenie MPiPS.

Wielokulturowy tramwaj w stolicy

Na ulicach Warszawy jeździ wyjątkowy tramwaj. W ten sposób pomysłodawcy kampanii społecznej prowadzonej przez Stowarzyszenie Proxenia w ramach programu „@ltercamp” chcą zwrócić uwagę, że Polska jest wielokulturowa i że wokół nas są obcokrajowcy, którzy być może liczą na naszą pomoc.



Wspomóż fundusz edukacyjny dla dzieci uchodźców

Polska Akcja Humanitarna rozpoczęła kampanię społeczną, której celem jest zebranie środków na stypendia dla dzieci uchodźców przebywających w naszym kraju. Zostaną one przeznaczone na wydatki związane z dojazdami do szkoły, zakupem niezbędnych podręczników, pomocy edukacyjnych, odzieży oraz wyposażenia szkolnego. Pieniądże można wpłacać na konto PAH:

BPH 06 1060 0076 0000 3310 0016 0176 z dopiskiem UCHODŹCY.

Nowości wydawnicze

1. Adamczyk M., „Zwischen 'hier' und 'dort'. Die Arbeitsmigration Am Beispiel der Pendelnden Schlesier im Opperler Raum”, Warszawa 2008. http://www.migracje.uw.edu.pl/obm/pix/WP_34_92.pdf.
2. Frelak J., Roguska B., „Powroty do Polski. Wyniki badań”, Warszawa 2008. Publikacja jest dostępna na stronie internetowej: <http://www.isp.org.pl/files/6427608760871582001209562869.pdf>.
3. Kindler M., Matejko E., „Monitoring przejść granicznych Unii Europejskiej”, Warszawa 2008. <http://www.batory.org.pl> (zob. obok).
4. Koryś I., „Audyty umiejętności osób ubiegających się o status uchodźcy”, Warszawa 2008.
5. Iglicka K., „The New Eastern Border of Schengen and the Irregular Immigration into and from Poland”. www.realinstitutoelcano.org.
6. Lasocik Z., Koss M., Wiczorek Ł. (red.), „Handel dziećmi: wybrane problemy”, Warszawa 2007.
7. Matejko E., Wasilewska O., „Polskie przejścia graniczne na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej”, Warszawa 2008. Publikacja jest dostępna na stronie: <http://www.batory.org.pl>.
8. Milewski M., Ruszczak-Żbikowska J., „Motywacje do wyjazdu, praca, więzi społeczne i plany na przyszłość polskich migrantów przebywających w Wielkiej Brytanii i Irlandii”. Publikacja dostępna jest na stronie: <http://www.migracje.uw.edu.pl/obm/pix/No35.pdf>.
9. Moczygemba-Watson M. A. i in., „Śląscy Tekszańcy II: emigracja ze Śląska do Teksasu w latach 1853-1870”, Opole 2008.
10. Mycielska D., Zawadzki J. M., „Druga Rzeczpospolita wobec Polonii”, Warszawa 2008.
11. Skoczylas J. J., „Cywilnoprawny obrót nieruchomościami przez cudzoziemców”, Warszawa 2008.
12. Zamojski J. (red.), „Migracje i społeczeństwa współczesne. Migracje i społeczeństwo”, t. 12, Warszawa 2007.
13. Zamojski J. (red.), „Hiszpańskojęzyczna przestrzeń. Trzy kontynenty. Migracje i społeczeństwo”, t. 13, Warszawa 2007.

Jadąc na Wschód...



Wiele się mówi o zewnętrznych granicach Unii Europejskiej (UE) w kontekście problemów bezpieczeństwa. Nadal jednak niewiele uwagi poświęca się warunkom ich funkcjonowania. Raport „Monitoring przejść granicznych Unii Europejskiej” Marty Kindler i Ewy Matejko, przygotowany w ramach projektu współrealizowanego i finansowanego przez Fundację Batorego, jest przykładem opracowania podejmującego tę problematykę - w odniesieniu do przejść granicznych z perspektywy podróżnego, funkcjonariuszy celnych i granicznych.

Analizie poddano 19 przejść granicznych w 7 krajach UE: w Finlandii, Estonii, Polsce, na Słowacji, Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii. Wyniki badań wskazują, iż problemy pojawiające się na obszarze przejść granicznych, jak również na terenie wjazdowym przed przejściem, to przede wszystkim: 1) długie kolejki w oczekiwaniu na kontrolę, 2) niewystarczająco rozbudowana infrastruktura, 3) słaba znajomość języków obcych przez funkcjonariuszy granicznych, 4) mało rozwinięta współpraca między służbami granicznymi. W badaniu odnotowane zostały też złe praktyki w obszarze poszanowania zasady niedyskryminacji podczas kontroli celnej i granicznej, m.in.: dyskryminowanie obywateli krajów pozaunijnych i handlarzy przygranicznych (w tym Polaków) przez funkcjonariuszy granicznych i celnych: nazbyt szczegółowe kontrole bagażu czy pojazdu, brak szacunku w sposobie zwracania się do podróżnych. Raport jest dobrą lekturą zarówno dla osób pracujących nad problematyką zarządzania zewnętrznymi granicami UE, jak również podróżnych poszukujących odpowiedzi na pytanie: „Czego można się spodziewać, podróżując przez wschodnie granice Unii Europejskiej?”.

Nasi Partnerzy:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Departament Polityki Migracyjnej Urząd do Spraw Cudzoziemców	Centrum Europejskie Natolin, Forum „Wymiar Sprawiedliwości i Sprawy Wewnętrzne UE”
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Departament Rynku Pracy, Departament Migracji	IOM - Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji
Ministerstwo Edukacji i Nauki Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej	UNHCR Przedstawicielstwo w Polsce
Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny i Polonii	Polskie Forum Migracyjne
Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Departament Analiz i Strategii	Caritas Polska
Rada do Spraw Uchodźców	Helsińska Fundacja Praw Człowieka
Komenda Główna Straży Granicznej	Fundacja im. Stefana Batorego
Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych	Fundacja La Strada
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Zespół Administracji Publicznej, Zdrowia i Ochrony Praw Cudzoziemców	Stowarzyszenie Interwencji Prawnej
Główny Urząd Statystyczny	Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć
Środkowoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych i Ludnościowych	Proxenia
Instytut Spraw Publicznych	A-VENIR
Ośrodek Studiów Wschodnich	Polska Akcja Humanitarna, Refugee.pl
Instytut Polityki Społecznej UW	Polski Czerwony Krzyż

Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski oraz Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)
<http://www.migracje.uw.edu.pl>, <http://www.csm.org.pl>

Adres korespondencyjny: redakcja „Biuletynu Migracyjnego”, ul. Banacha 2B, 02-097 Warszawa

Telefon: +48 22 659 74 11, E-mail: biuletyn.migracyjny.obm@uw.edu.pl

Rada Redakcyjna: Krystyna Iglicka, Marek Ókolski, Dariusz Stola

Zespół Redakcyjny: Paweł Dąbrowski, Joanna Napierała, Aneta Piekut, Renata Stefańska, Agnieszka Weinar

Współpraca: Marcin Jaworek, Paweł Kaczmarczyk, Maciej Szczepański.